

Sygnatura akt II K 1435/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Staszkiwicz

Protokolant: Anna Walter

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 I 2015 roku sprawy

P. R.,

syna R. i E. z d. C.,

urodzonego w dniu (...) w J.,

oskarżonego o to, że:

1. w nocy 20 grudnia 2013 roku w J. woj. (...) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Policji do odstąpienia od prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania do kontroli drogowej pojazdu marki M. nr rej. (...), używając przemocy polegającej na celowym zajeżdżaniu, zwalnianiu, blokowaniu drogi funkcjonariuszom kierowanym przez siebie samochodem marki M. nr rej. (...) oraz wstecznej jeździe w kierunku radiowozu, zmuszał funkcjonariusza sierż. szt. K. M. do ucieczki w celu uniknięcia zderzenia, czym działał na szkodę w/w,

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k.

2. w nocy 20 grudnia 2013 roku w J. woj. (...) działając w celu zmuszenia funkcjonariuszy do odstąpienia od prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania do kontroli drogowej kierowanego przez niego pojazdu marki M. nr rej. (...) (...)dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza Policji st. sierż. Ł. F. posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci samochodu w ten sposób, że kierując samochodem marki M. nr rej. (...) nie zastosował się do poleceń zatrzymania pojazdu wydawanych przez funkcjonariusza, a następnie na widok stojącego funkcjonariusza nie zmienił kierunku jazdy i umyślnie gwałtownie przyspieszył zmuszając policjanta do natychmiastowej ucieczki w celu uniknięcia potrącenia, a następnie po dokonaniu zatrzymania pojazdu umyślnie dokonał uszkodzenia radiowozu policyjnego marki F. (...) o nr rej. (...) poprzez celowe otwieranie drzwi od strony kierowcy i uderzenie w bok radiowozu powodując straty w wysokości 1.363,76 złotych na szkodę Komendy Miejskiej Policji w J. oraz w/wym funkcjonariusza,

tj. o czyn z art. 224 § 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

3. w nocy 20 grudnia 2013 roku w J. prowadził w ruchu lądowym pojazd marki M. nr rej. (...) będąc pod wpływem środków odurzających – narkotyków – substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o stężeniu 0,74 µg/ml oraz nieaktywnego metabolitu delta-9-tetrahydrokannabinolu tj. kwasu 11-nor-9-karboxy-delta-9-tetrahydrokannabinolowego w ilości 16 µg/ml,

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

I. oskarżonego P. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 1 części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 224 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 224 § 2 k.k., wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego P. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 2 części wstępnej wyroku, przy wyeliminowaniu z jego opisu stwierdzenia o dokonaniu uszkodzenia radiowozu, to jest występku z art. 224 § 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego P. R. uznaje za winnego tego, iż 20 grudnia 2013 roku, w J., umyślnie uszkodził policyjny radiowóz marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ten sposób, iż uderzał w niego drzwiami swojego samochodu, powodując straty w wysokości 1.363,76 złotych na szkodę Komendy Miejskiej Policji w J., to jest występku z art. 288 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 288 § 1 k.k., wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego P. R. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 3 części wstępnej wyroku, przy wyeliminowaniu z jego opisu stwierdzenia o pozostawianiu pod wpływem nieaktywnego metabolitu delta-9-tetrahydrokannabinolu, to jest występku z art. 178a § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 178a § 1 k.k., wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 42 § 2 k.k., orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat;

VI. na podstawie art. 49 § 2 k.k., orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 200 (dwustu) złotych;

VII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., łączy orzeczone wobec oskarżonego w punktach I-IV części dyspozytywnej wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza mu łączną karę 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 343 § 2 pkt 2 k.p.k., warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego łącznej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 6 (sześć) lat;

IX. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.k., zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do pisemnego przeproszenia pokrzywdzonych – K. M. i Ł. F. – kontynuowania nauki oraz powstrzymania się od używania środków odurzających;

X. na podstawie art. 73 § 1 k.k., oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

XI. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej wobec oskarżonego łącznej kary pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania w sprawie 20 grudnia 2013 roku;

XII. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k., zwraca oskarżonemu samochód marki M., opisany w wykazie dowodów rzeczowych Drz 279/14 Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze;

XIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania.

Sygnatura akt II K 1435/14

UZASADNIENIE

W nocy z 19 na 20 grudnia 2013 roku, przed godziną 1:30, P. R. zażył metamfetaminę. Następnie wszedł do samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) i kierował nim po ulicach (...). Miał wówczas 0,74 µg/ml metamfetaminy we krwi.

Na ulicy (...) zajechał drogę radiowozowi, kierowanemu przez funkcjonariusza Policji K. M., który prowadził pościg w celu zatrzymania prowadzącego inny samochód. P. R. chciał, by policjant nie mógł kontynuować pogoni. Zatrzymał swoje auto na drodze radiowozu, a gdy samochód policyjny go mijał, ruszył do tyłu, aby w niego uderzyć. Kierujący policjant uniknął zderzenia pojazdów.

(dowód: częściowo wyjaśnienia P. R. k. 80-83, 93-94, 104-107 i 227-230,

zeznania K. M. k. 30-33,

zeznania P. B. k. 34-35,

zeznania M. M. k. 36-40,

zeznania W. D. k. 41-42,

częściowo zeznania E. L. k. 73-76 i 115-117,

zeznania E. S. k. 184-185,

opinia k. 179-180,

opinia k. 207-211,

notatki urzędowe k. 25-29 i 43,

protokół oględzin k. 166-176)

Niedługo potem, na ulicy (...) w J. ustawiony został kolejny radiowóz z zadaniem zatrzymania pojazdu, kierowanego przez P. R.. Włączono w nim sygnały dźwiękowe i świetlne, aby nadjeżdżający zahamował. Z lewej strony pojazdu stanął funkcjonariusz Policji Ł. F.. Gdy zbliżał się do niego samochód P. R., dał on sygnał kierującemu, by się zatrzymał. Ten jedynie przyspieszył i skierował się wprost na policjanta. Ł. F., by uniknąć uderzenia przez jadący pojazd, wskoczył do radiowozu. Zaraz potem obok przejechało auto, które prowadził P. R..

(dowód: częściowo wyjaśnienia P. R. k. 80-83, 93-94, 104-107

zeznania M. F. k. 49-51,

zeznania Ł. F. k. 54-56,

częściowo zeznania E. L. k. 73-76)

Ścigany przez radiowóz, P. R. uciekał ulicami (...). Jego samochód ostatecznie uderzył w budynek przy ulicy (...). Aby uniemożliwić mu ucieczkę, goniący go policjanci zatrzymali swój pojazd tuż obok. P. R. kilkakrotnie uderzył w to auto drzwiami swojego samochodu, otwierając je. Spowodował w ten sposób uszkodzenia, których naprawa wymagała nakładów w wysokości 1.363,76 złotych.

(dowód: częściowo zeznania E. L. k. 73-76 i 115-117,

zeznania M. F. k. 49-51 i 121,

zeznania Ł. F. k. 54-56 i 218-219,

protokół oględzin k. 71-72,

protokół oględzin k. 187-189,

kopia faktury k. 215)

P. R. był wcześniej raz skazany za przestępstwa. Jest uzależniony od metamfetaminy.

(dowód: dane o karalności k. 217,

odpis wyroku k. 206,

kwestionariusz k. 268-279,

opinia k. 282-284)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do tego, iż zajeżdżał drogę radiowozowi. Zaprzeczył jednocześnie, by miała miejsce sytuacja, w której umyślnie skierowałby swój pojazd na policjanta stojącego na drodze. Następnie dodał jeszcze, iż to funkcjonariusz Policji zajeżdżał mu drogę, stwarzał niebezpieczeństwo zderzenia czołowego. W czasie kolejnego postępowania wyjaśnił, iż wracał z M. do domu, gdy z naprzeciwka nadjechał radiowóz. Oskarżony zaczął wtedy uciekać, nie zatrzymał się do kontroli. Zaprzeczył, by tego dnia zażywał narkotyki. Przyznał, że w pewnym momencie jechał „pod prąd”. Przesłuchiwany raz jeszcze, P. R. potwierdził, iż kierował samochodem po zażyciu narkotyków. Zaprzeczył natomiast, by chciał przejechać policjanta oraz, by uszkodził radiowóz. Przystał na wymierzenie mu zaproponowanej kary.

Sąd uznał takie wyjaśnienia oskarżonego za częściowo wiarygodne.

Jego przyznanie, iż utrudniał jazdę funkcjonariuszowi Policji w radiowozie oraz złożone w czasie ostatniego przesłuchania oświadczenie, iż kierował po zażyciu narkotyku, są zgodne z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Sposób jazdy P. R., jego wyraźne starania o to, by przeszkodzić w dalszej jeździe radiowozowi kierowanemu przez K. M., opisano dokładnie w zeznaniach tego funkcjonariusza Policji oraz P. B.. Ogólny opis tego zachowania znalazł się również w rozmowach policjantów, zarejestrowanych w nocy z 19 na 20 grudnia 2013 roku.

Fakt zażywania przez oskarżonego narkotyków tej nocy oraz kierowania samochodem pod działaniem jednej z tych substancji wynika z zeznań E. L. oraz badań krwi, pobranej od P. R.. Oskarżony początkowo przeczył tej okoliczności, chcąc wyłączyć lub ograniczyć swoją odpowiedzialność. Jego początkowe wyjaśnienia w tym zakresie, sprzeczne z pozostałymi dowodami, uznano za niewiarygodne. Fakt, iż następnie przyznał się do prowadzenia pojazdu po przyjęciu narkotyku oznacza, że jego twierdzenia składane w toku postępowania przygotowawczego, nie mogą być przyjmowane bezkrytycznie jako zgodne z prawdą. Jego wyjaśnienia należało zatem badać dokładnie, poszukując dla nich potwierdzenia w innych dowodach. W razie ich sprzeczności z informacjami, płynącymi z innych źródeł, można było przypuszczać, że są nieszczerze, że oskarżony za ich pomocą chce uwolnić się od konsekwencji własnych działań.

Sąd jako niewiarygodne ocenił zaprzeczenia P. R., iż nie doszło do sytuacji, gdy na widok ustawionego na drodze radiowozu i stojących obok funkcjonariuszy Policji, wyraźnie dających mu sygnały do zatrzymania, przyspieszył, kierując się wprost na jednego z policjantów, który jednak uniknął potrącenia. W tym zakresie twierdzenia oskarżonego są sprzeczne z zeznaniami M. F. i Ł. F., a także częściowo E. L.. Wspomniana kobieta nie miała w niniejszej sprawie interesu, by fałszywie obciążać znajomego, zaprzeczała innej okoliczności, którą on sam przyznał – blokowaniu przejazdu radiowozowi na ulicy (...). Jej relacja, niekorzystna dla P. R. w odniesieniu do analizowanego fragmentu zajścia, musi być zatem uznana za zgodną z prawdą. Potwierdziła ona, że w okolicach lotniska w J. na drodze stał pojazd służbowy Policji z włączonymi sygnałami, ustawiony tam, by ich zatrzymać, lecz oskarżony przejechał obok niego. Nie wykluczyła, by obok radiowozu przebywali policjanci. Jest to zgodne z wersją zajścia podawaną przez pokrzywdzonego i M. F.. Odmienne zaprzeczenia oskarżonego należało zatem ocenić jako niezgodne z prawdą, jako próbę obrony przed jednym ze stawianych zarzutów.

Podobnie za niewiarygodne uznano wyjaśnienia P. R., że nie uderzał drzwiami swojego samochodu w radiowóz, gdy pojazdy stały obok siebie na ulicy (...) w J.. W tym zakresie jego twierdzenia są sprzeczne z zeznaniami M. F. i Ł. F., jak również z wynikami oględzin auta służbowego Policji. Protokół z tej ostatniej czynności zawiera zapis o uszkodzeniach pojazdu, zlokalizowanych na prawym boku, zabarwionych na czerwono. Odpowiada to kolorowi lakieru samochodu oskarżonego. Oględziny miejsca, gdzie auto to uderzyło w budynek dowodzą, że pojazd miał ślady tarcia w okolicy tylnej krawędzi drzwi kierowcy (k. 213 fotografia nr 5). Na tej podstawie można przyjąć, że te drzwi uderzały w bok radiowozu, co pozostawiło na nim ślady w postaci wgnieceń. Odpowiada to zeznaniom Ł. F., zgodnie z którymi

otwierając drzwi oskarżony uszkodził samochód służbowy Policji. Zaprzeczenia P. R. w tym zakresie były zatem niezgodne z prawdą - oskarżony sięgnął po nie, by bronić się przed odpowiedzialnością.

Jako częściowo wiarygodne oceniono zeznania E. L.. Jest ona znajomą oskarżonego, była w pewnym stopniu zaangażowana w wydarzenia z nocy z 19 na 20 grudnia 2013 roku. Miała zatem interes, by przedstawiać zachowanie P. R. jako niegroźne, nieistotne. Bagatelizowała z tego powodu jego udział w powstrzymaniu pościgu radiowozów oraz wagę sytuacji, w której ominął samochód Policji blokujący mu przejazd. Zupełnie nieracjonalnie opisywała też powody, dla których zdecydowała się jechać z oskarżonym oraz dla których przejeżdżał on ulicami (...). Zgodnie z innymi dowodami przedstawiła natomiast kwestię zażywania narkotyku przez P. R., sposób jego jazdy owej nocy oraz finał prowadzonego za nim pościgu. W pozostałym zakresie jej twierdzenia były niezgodne z innymi dowodami zebranymi w sprawie i z tego powodu uznano je za niewiarygodne.

Jako wiarygodne oceniono natomiast zeznania funkcjonariuszy Policji: K. M., P. B., M. M., W. D., M. F., Ł. F., M. S., T. W. i W. L.. Opisali oni znane sobie fakty dotyczące pościgu za samochodem marki M. ulicami (...) i okolicznymi drogami, udziału w nim innych pojazdów, w tym kierowanego przez oskarżonego, a wreszcie zatrzymania P. R.. Ich relacje są zbieżne, znajdują potwierdzenie w innych dowodach - protokołach oględzin oraz notatkach urzędowych z czynności policjantów. Częściowo są zgodne również z zeznaniami E. L. i wyjaśnieniami oskarżonego. Brak było powodów do poddawania w wątpliwość szczerości świadków, nie znali oni oskarżonego, nie mieli powodów, by zeznawać na jego niekorzyść.

Za wiarygodne, co do faktu udziału samochodu, kierowanego przez P. R. w zdarzeniach związanych z pościgiem prowadzonym przez funkcjonariuszy Policji, uznano zeznania M. L.. Podobnie jak E. L., nie miała ona interesu w ujawnianiu całego obrazu zdarzenia, gdyż była jego uczestnikiem jako pasażerka auta prowadzonego przez J. D.. Ten ostatni przeszkadzał w działaniach policjantów, a przez to jego znajoma miała powody, by chronić go i ewentualnie siebie przed odpowiedzialnością i przedstawiać jego obecność na miejscu zdarzenia jako przypadkową. Przeciwnie takiej wersji zdarzenia przemawia aktywność J. D. w utrudnianiu jazdy radiowozów, zupełnie nielogiczna, gdyby nie wiedział on o prowadzonym pościgu policyjnym, nie chciał go opóźnić.

Zeznania E. S. i R. S., co do tego, kto jest właścicielem samochodu, prowadzonego w czasie zdarzenia przez oskarżonego, są zgodne z innymi dowodami – wyjaśnieniami P. R. i kopiami umów sprzedaży tego pojazdu. Zeznania A. G. i R. M., co do okoliczności pobrania od oskarżonego krwi są zgodne z treścią protokołu z tej czynności, zachowanego w złym stanie. Brak było powodów do podważania wiarygodności wymienionych świadków. Z tych powodów ich relacje uznano za zgodne z prawdą.

Ustalenia, co do składu chemicznego krwi oskarżonego oparto o opinie z jej badań. Zostały one sporządzone na podstawie analizy próbek, pobranych od P. R. w dniu zdarzenia. Opracowania nie są niejasne, niepełne, czy wewnętrznie sprzeczne. Ich wyniki zbieżne są z informacjami uzyskanymi od oskarżonego i E. L.. Strony nie kwestionowały rzetelności opracowań.

Stanowisko Sądu, co do stanu zdrowia psychicznego P. R. przyjęto na podstawie opinii biegłych psychiatrów. Sporządzono ją po zbadaniu oskarżonego. Ekspertyza nie jest niepełna, niejasna, czy niespójna wewnętrznie. Jej ustaleń nie podważano w toku procesu.

Podstawą ustaleń faktycznych w sprawie uczyniono również dowody z dokumentów: notatek urzędowych z czynności funkcjonariuszy Policji, protokołów oględzin, danych o karalności oskarżonego i odpisu wyroku, który go dotyczył, wywiadu środowiskowego i kwestionariusza zebrania informacji na jego temat oraz kopii faktury. Sporządzono je w prawidłowej formie. Pochodzą od uprawnionych do ich wystawienia podmiotów. Ich rzetelności nie kwestionowano w toku postępowania.

Oskarżony przyznał, iż to on kierował samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) w nocy z 19 na 20 grudnia 2013 roku po ulicach (...). Potwierdziły to pozostałe dowody zebrane w sprawie. Na podstawie zeznań świadków

ustalono też, że to on tej nocy uderzał drzwiami swojego samochodu w radiowóz policji marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Stąd sprawstwo oskarżonego w odniesieniu do zarzucanych czynów było niewątpliwe.

Ustalono, iż oskarżony 20 grudnia 2013 roku kierował samochodem marki M. po ulicach (...). Stanowiło to udział w ruchu lądowym w postaci prowadzenia pojazdu mechanicznego. Miał wówczas we krwi 0,74 µg/ml metamfetaminy. Jest ona substancją psychotropową, wspomniane jej stężenie w organizmie oznacza, że kierujący pozostawał pod jej wpływem. Wypełniał zatem swoim zachowaniem znamiona z art. 178a § 1 k.k. Z opisu czynu wyeliminowano zapis o działaniu nieaktywnego metabolitu delta-9-tetrahydrokannabinolu. Skoro jest to substancja nieaktywna, stanowiąca produkt przemiany aktywnego środka odurzającego, to jej obecność w organizmie nie zmienia jego funkcjonowania.

Ustalono również, że P. R. tego samego dnia drzwiami kierowanego przez siebie samochodu uderzył w bok stojącego obok radiowozu marki F. (...). Spowodował w ten sposób wgniecenia w karoserii tego pojazdu. Działał w tym zakresie umyślnie – wiedział, że obija drzwiami zaparkowany obok radiowóz i był świadomy, że w ten sposób go uszkodzi. Naprawa spowodowanych przez niego wgnieceń wymagała nakładów w wysokości 1.363,76 złotych. Czyn ten wypełniał więc znamiona z art. 288 § 1 k.k. Nie był on z pewnością objęty jednym zamiarem z zachowaniem sprawcy polegającym na uniknięciu blokady policyjnej. Oskarżony nie wiedział wtedy jeszcze, że będzie chciał na końcu swojej trasy uszkodzić radiowóz, nie przewidywał takiego rozwoju wypadków. Uszkodzenie samochodu policyjnego stanowiło w tej sytuacji odrębny czyn, co uwzględnił Prokurator w swoim zmodyfikowanym wniosku, zaakceptowanym przez oskarżonego.

Wcześniej oskarżony, widząc pościg prowadzony przez funkcjonariuszy Policji za jego znajomym, zajeżdżał drogę jednemu z radiowozów, kierowanemu przez K. M., zwolnił tam i zatrzymał się. Następnie jadąc do tyłu kierował się wprost na ten radiowóz. Stanowiło to użycie przemocy wobec prowadzącego pojazd służbowy policjanta. Był on wówczas funkcjonariuszem Policji, w trakcie wykonywania obowiązków służbowych. Chciał wykonać prawną czynność zatrzymania do kontroli drogowej osoby kierującej samochodem marki M. (...). Oskarżony swoimi działaniami dążył do tego, by ową czynność udaremnić. Miał przy tym świadomość, że chce przeszkodzić funkcjonariuszowi Policji – pokrzywdzony poruszał się oznakowanym radiowozem - oraz tego, że wykonywana jest właśnie prawna czynność służbowa. Swoim działaniem wypełniał zatem znamiona z art. 224 § 2 k.k.

Następnie, na widok blokującego drogę radiowozu i stojących obok dwóch funkcjonariuszy Policji, oskarżony nie zatrzymał prowadzonego pojazdu i skierował go wprost na jednego z policjantów – Ł. F.. Jadący z dużą prędkością samochód osobowy, kierowany przez człowieka, stanowi niebezpieczny przedmiot, o którym mowa w art. 223 § 1 k.k. Skierowanie go na osobę z pewnością powoduje podobne zagrożenie dla jej życia, co nóż, czy broń palna. Uderzenie przez pędzący pojazd z dużym prawdopodobieństwem kończy się bowiem śmiercią lub poważnymi obrażeniami u potrąconego. Jazda wprost na człowieka, bez zwalniania, czy chęci ominięcia go, aż do momentu, gdy manewry te już nie mogłyby doprowadzić do uniknięcia uderzenia, stanowi czynną napaść w rozumieniu art. 223 § 1 k.k. Do jej dokonania nie jest bowiem konieczne naruszenie nietykalności cielesnej pokrzywdzonego, a wystarczy, gdy zaplanowany przez sprawcę atak musi, gdyby nie zaistniały niezależne od niego warunki, doprowadzić do zadziałania siły fizycznej na ofiarę. Ł. F. był funkcjonariuszem publicznym, starał się zatrzymać do kontroli drogowej oskarżonego, co stanowiło wykonywanie przez niego obowiązku służbowego. Sprawca zmierzał do tego, aby uzyskać odstąpienie przez policjanta od wykonania prawnej czynności służbowej – przeprowadzenia kontroli drogowej. Omawiany czyn oskarżonego wypełniał więc znamiona z art. 223 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W czasie omawianych zdarzeń oskarżony nie znajdował się w sytuacji lub stanie, które wyłączałyby jego swobodę działania lub podejmowania decyzji. Oddziaływanie zażytej wcześniej metamfetaminy nie było nietypowe, a zatem P. R. przewidywał je po dobrowolnym przyjęciu środka. Stan zdrowia psychicznego nie wpływał na jego zdolność do zawinienia. Dlatego oceniono, że jego wina w odniesieniu do przypisanych czynów była niewątpliwa.

Z przytoczonych powodów oskarżonego uznano za winnego tego, że

- w nocy 20 grudnia 2013 roku w J. woj. (...) w celu zmuszenia funkcjonariuszy Policji do odstąpienia od prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania do kontroli drogowej pojazdu marki M. nr rej. (...), używając przemocy

polegającej na celowym zajeżdżaniu, zwalnianiu, blokowaniu drogi funkcjonariuszom kierowanym przez siebie samochodem marki M. nr rej. (...) oraz wstecznej jeździe w kierunku radiowozu, zmuszał funkcjonariusza sierż. szt. K. M. do ucieczki w celu uniknięcia zderzenia, czym działał na szkodę w/w, czyli występku z art. 224 § 2 k.k.;

- w nocy 20 grudnia 2013 roku w J. woj. (...) działając w celu zmuszenia funkcjonariuszy do odstąpienia od prawnej czynności służbowej w postaci zatrzymania do kontroli drogowej kierowanego przez niego pojazdu marki M. nr rej. (...) (...) dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza Policji st. sierż. Ł. F. posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci samochodu w ten sposób, że kierując samochodem marki M. nr rej. (...) nie zastosował się do poleceń zatrzymania pojazdu wydawanych przez funkcjonariusza, a następnie na widok stojącego funkcjonariusza nie zmienił kierunku jazdy i umyślnie gwałtownie przyspieszył zmuszając policjanta do natychmiastowej ucieczki w celu uniknięcia potrącenia, to jest występku z art. 224 § 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

- 20 grudnia 2013 roku, w J., umyślnie uszkodził policyjny radiowóz marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w ten sposób, iż uderzał w niego drzwiami swojego samochodu, powodując straty w wysokości 1.363,76 złotych na szkodę Komendy Miejskiej Policji w J., to jest występku z art. 288 § 1 k.k.

- w nocy 20 grudnia 2013 roku w J. prowadził w ruchu lądowym pojazd marki M. nr rej. (...) będąc pod wpływem środków odurzających – narkotyków – substancji psychotropowej w postaci metamfetaminy o stężeniu 0,74 µg/ml, to jest występku z art. 178a § 1 k.k.

Společną szkodliwość czynów oskarżonego oceniono jako znaczną. W odniesieniu do czynu z art. 178a § 1 k.k. ma na to wpływ długa trasa przejechana przez niego pod wpływem substancji psychotropowej, przewożenie w samochodzie pasażera, brawurowa jazda, zagrażająca nie tylko funkcjonariuszom Policji, ale też innym uczestnikom ruchu, również pieszym na ulicach (...). Naruszył on w trakcie poruszania się samochodem liczne przepisy ruchu drogowego, ostatecznie stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w budynek przy ulicy (...). Spowodowało to u pasażerki auta lekkie obrażenia. Wynika z tego, że niebezpieczeństwo dla ruchu drogowego, wywołane zachowaniem sprawcy, niezależnie od późnej pory jego działania, było bardzo wysokie.

W odniesieniu do uszkodzenia radiowozu społeczna szkodliwość zachowania P. R. zwiększa fakt działania przez niego pod wpływem substancji psychotropowej, naruszenie mienia organów ścigania, które wykonywały wobec niego czynności służbowe, zmierzały do jego zatrzymania po pościgu.

Działanie pod wpływem substancji psychotropowej było też okolicznością obciążającą w przypadku dwóch pozostałych czynów. Przy ocenianiu ich wagi należało pamiętać, że oskarżony podjął się tych działań jedynie dlatego, że zagrożony zatrzymaniem był jego znajomy. Aby uniemożliwić kontrolę drogową wobec tej osoby P. R. dopuścił się wielu naruszeń przepisów, brawurowo kierował samochodem po ulicach (...). Przemoc przez niego zastosowana niosła ze sobą poważne zagrożenie dla pokrzywdzonych.

Okolicznością obciążającą dla P. R. był jego dotychczasowy tryb życia. Był on już wcześniej karany za przestępstwa, obecnie ocenianych czynów dopuścił się w okresie próby związanym z wcześniej orzeczoną karą pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W połączeniu z istotną wagą obecnie ocenianych działań oznacza to, iż oskarżony jest bardzo zdemoralizowany, że jedynie surowa kara będzie w stanie odstraszyć go od popełniania przestępstw w przyszłości.

Istotną okolicznością łagodzącą dla oskarżonego była jego postawa w czasie postępowania. Choć nie zadeklarował nigdy przyznania się do wszystkich zarzucanych czynów, przyjął za nie odpowiedzialność. Gdyby uważał, iż nie zasługuje na skazanie za część z nich, podobnego stanowiska z pewnością by nie zajął. Rozumiał zatem, choć tego nie ujawnił, że musi ponieść konsekwencje całości zachowań z nocy 20 grudnia 2013 roku. Jest więc osobą świadomą tego, że postąpiła źle, za co musi zostać ukarana.

Z podanych powodów wymierzono oskarżonemu: za czyn z art. 224 § 2 k.k. karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z art. 224 § 2 k.k. i art. 223 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., karę 2 lat pozbawienia wolności, za czyn z art. 288

§ 1 k.k., karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i za czyn z art. 178a § 1 k.k., karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kary te dostosowane są do wagi czynów, będą w stanie osiągnąć cel prewencyjny wobec sprawcy. Z uwagi na to, iż oskarżonemu wymierzono za zbiegające się przestępstwa kary tego samego rodzaju, konieczne było też orzeczenie kary łącznej. Jej wysokość, biorąc pod uwagę zbieżność czasową wszystkich czynów, jak również fakt, iż należały one do jednego ciągu zdarzeń, a także podobieństwo przedmiotowe części z nich, ustalono z zastosowaniem zasady asperacji, bliższej absorpcji, niż kumulacji. Wymiar łącznej kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego określono na 2 lata i 8 miesięcy. Na jej poczet zaliczono zatrzymanie oskarżonego w dniu 20 XII 2013 roku.

Z uwagi na opisaną wyżej postawę oskarżonego w czasie postępowania przyjęto, iż można zastosować wobec niego instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary, co uzgodniły strony w toku postępowania przygotowawczego. Okres próby, biorąc pod uwagę wielość występków P. R. i ich wagę, określono na 6 lat, korzystając z art. 343 § 2 pkt 2 k.p.k.

Sprawcę tego rodzaju w okresie próby należy ściśle kontrolować, stąd oddano go w tym czasie pod dozór kuratora. Aby zadośćuczynić interesom pokrzywdzonych oraz wzmocnić resocjalizacyjne oddziaływanie orzeczenia, nałożono na P. R. w okresie próby obowiązek przeproszenia pokrzywdzonych na piśmie, obowiązek kontynuowania nauki oraz obowiązek powstrzymania się od używania środków odurzających.

Za czyn z art. 178a § 1 k.k. konieczne było orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów. Jego zakresem objęto wszelkie pojazdy mechaniczne w ruchu lądowym, natomiast jego okres, biorąc pod uwagę stopień zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, spowodowanego przez sprawcę, ustalono na 2 lata. By uzmysłwić oskarżonemu potencjalne skutki jego czynu oraz dotknąć jego interesów finansowych, na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzeczono również wobec niego świadczenie pieniężne w kwocie 200 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Wysokość kwoty świadczenia jest dostosowana do sytuacji oskarżonego, który aktualnie przebywa w zakładzie karnym i nie uzyskuje dochodów.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócono oskarżonemu zatrzymany jako dowód rzeczowy samochód marki M., aktualnie zbędny dla postępowania.

Z uwagi na opisaną wcześniej sytuację majątkową oskarżonego, zwolniono go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.